



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)
SSN Paweł Wiliński

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 20 listopada 2024 r.
w sprawie **G.Ł. i P.Ł.**,
oskarżonych o popełnienie przestępstw z art. 158 § 1 k.k.
skargi wniesionej przez obrońcę oskarżonych,
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 czerwca 2024 r., sygn. akt X
Ka 462/24,
uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Piasecznie z dnia 23 stycznia 2024 r.,
sygn. akt II K 1417/22, i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

**1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**2. zwraca G. Ł. i P. Ł. kwoty po 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł
uiszczone tytułem opłaty od skargi.**

Barbara Skoczowska Tomasz Artymiuk Paweł Wiliński

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Piasecznie wyrokiem z dnia 23 stycznia 2024 r., sygn. akt II K1417/22, uniewinnił oskarżonych G.Ł. i P. Ł. od tego, że każdy z oskarżonych:

„w dniu 2 maja 2021 r. w miejscowości W., woj. [...], przy ul. P.(...) działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą dokonał pobicia D.K. w ten sposób, że zadawał ciosy pięściami po całym ciele, szarpał za ubrania, czym naraził pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia”, tj. przestępstw z art. 158 § 1 k.k.

Po rozpoznaniu apelacji oskarżyciela posiłkowego, w której zarzucono szczegółowo opisane naruszenie art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. i 410 k.p.k., Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 20 czerwca 2024 r., sygn. akt X Ka 462/24, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Skargę na wyrok Sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonych G. Ł. i P.Ł. zaskarżając go w całości w odniesieniu do obu oskarżonych, zarzucając:

„naruszenie art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. przez nieprawidłowe uznanie, że przewód sądowy przeprowadzony przed Sądem Rejonowym należy powtórzyć w całości, w sytuacji, gdy wszystkie dowody, których przeprowadzenie w przekonaniu Sądu Odwoławczego jest konieczne, zostały przeprowadzone w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Piasecznie albo nie da się ich przeprowadzić, bądź były możliwe do ponownego przeprowadzenia przed Sądem Odwoławczym, co skutkowało niezasadnym i dowolnym rozstrzygnięciem w postaci uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania”.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się zasadna, co skutkowało uchyleniem wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie i przekazaniem sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania przysługuje wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Oznacza to, że zasadność skargi może wynikać z zaistnienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, braku konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości lub naruszenia przez sąd odwoławczy reguły *ne peius*, o której mowa w art. 454 § 1 k.p.k. W obecnym stanie prawnym regułą jest zatem prowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego przed sądem drugiej instancji i orzekanie reformatoryjne, a orzeczenie kasatoryjne sądu odwoławczego jest dopuszczalne w wyjątkowych przypadkach.

Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, formalną podstawą uchylenia wyroku Sądu I instancji była konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. Przesłanka ta w przedmiotowej sprawie jednak nie wystąpiła, a tym samym orzeczenie kasatoryjne Sądu odwoławczego było bezpodstawne. Przesłanka ta bowiem aktualizuje się jedynie wtedy, gdy w postępowaniu pierwszoinstancyjnym doszło do takiego naruszenia norm prawa procesowego, które w realiach konkretnej sprawy podważa rzetelność całego tego postępowania, co przemawia za powtórzeniem (przeprowadzeniem na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie I instancji (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., sygn. akt I KZP 3/19; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2021 r., sygn. akt V KS 2/21). Wypada przy tym podkreślić, że przesłanka „konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości” stanowi wyjątek od zasady „czystego modelu apelacyjnego”, w związku z czym należy ją wyklądać wąsko. W konsekwencji opisuje ona przypadki, gdy sąd I instancji w ogóle nie ujawnia żadnych dowodów, na których opiera wyrok, albo wszystkie te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 listopada 2020 r., sygn. akt IV KS 32/20; z dnia 9 marca 2022 r., sygn. akt I KS 4/22). Gdy nie zachodzą powyższe okoliczności, postępowanie dowodowe w uzupełniającym zakresie powinien przeprowadzić sąd odwoławczy (zob. np. wyrok SN z dnia 20 października 2022 r., sygn. akt III KS 63/22).

W przedmiotowej sprawie nie zachodziły okoliczności uzasadniające konieczność przeprowadzenia od nowa wszystkich czynności procesowych

dokonanych przez Sąd I instancji. Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podkreślił, że oceniając zeznania świadków i wyjaśnienia oskarżonych należy wykazać się szczególną ostrożnością biorąc pod uwagę fakt wzajemnej niechęci tych osób oraz pokrzywdzonego. Jednocześnie wskazał na powody, które miały w jego przekonaniu świadczyć o wiarygodności wersji zdarzeń przedstawionej przez pokrzywdzonego, a jednocześnie falsyfikować wersję wynikającą z wyjaśnień oskarżonych.

Rzecz jednak w tym, że powyższe uwagi Sądu odwoławczego bynajmniej nie świadczą o tym, że należy przeprowadzić na nowo wszystkie czynności podjęte przez Sąd I instancji. Do takiego wniosku doprowadzają w szczególności wskazania Sądu odwoławczego co do dalszego postępowania. W przekonaniu Sądu odwoławczego: „konieczne jest przesłuchanie oskarżonych, pokrzywdzonego, jego żony (być może już byłej), jego dwóch szwagierek, czyli wszystkich osób, w przytomności których doszło do czynu”, a ponadto „uzyskać nagrania pierwszej zgłaszanej interwencji” (pkt 1.9.2 uzasadnienia). Wskazania te nie stanowią argumentu przemawiającego za koniecznością ponowienia wszystkich dowodów, a jedynie uzasadniają konieczność przeprowadzenia dodatkowego (uzupełniającego) postępowania dowodowego. Nic nie stało na przeszkodzie, by owo uzupełnienie materiału dowodowego odbyło się na etapie postępowania odwoławczego. Prowadzenie własnego postępowania dowodowego przez sąd odwoławczy stanowi zresztą regułę, zwłaszcza w świetle art. 452 § 2 k.p.k. W modelu reformatoryjnym nawet poważne braki w zakresie zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie implikują konieczności wydania wyroku kasatoryjnego, o ile nie zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego „na nowo”, a ponadto „w całości”. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że sąd odwoławczy może wyrok sądu I instancji uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania jedynie wyjątkowo, kiedy bez ponowienia wszystkich dowodów nie jest możliwe wydanie trafnego rozstrzygnięcia, (zob. np. wyroki SN: z dnia 20 grudnia 2018 r., sygn. akt IV KS 29/18; z dnia 4 lipca 2019 r., sygn. akt V KS 18/19).

Warto przy tym dodać, że sam fakt enumeratywnego określenia katalogu czynności, które zdaniem Sądu odwoławczego należało wykonać w sprawie, nie świadczy o tym, że spełniona jest przesłanka „konieczności przeprowadzenia

przewodu na nowo w całości”. Istotą uwag Sądu odwoławczego skierowanych przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji było raczej zwrócenie uwagi na możliwość odmiennej oceny zachowania oskarżonych dzięki przeprowadzeniu wskazanych przez Sąd odwoławczy dowodów. Rzecz jednak w tym, że Sąd odwoławczy nie zdyskwalifikował *a limine* wszystkich dowodów przeprowadzonych dotychczas. Niezależnie od tego wypada zwrócić uwagę, że Sąd odwoławczy popadł w sprzeczność z jednej strony twierdząc, że „dla pewnego wyjaśnienia sprawy” należy przeprowadzić ww. dowody (pkt 1.9.2 uzasadnienia), z drugiej zaś, że „nie ma wątpliwości, że zgromadzony materiał dowodowy świadczy o sprawstwie oskarżonych” (pkt 3.1. uzasadnienia). Rację ma przy tym skarżący, że przesądzenie o sprawstwie w warunkach art. 454 k.p.k. wymagałoby od Sądu odwoławczego wnikliwej argumentacji, której w tym przypadku zabrakło.

Należy zatem uznać, że nie wystąpiły w sprawie jakiejkolwiek przeszkody, by Sąd odwoławczy sam ponownie ocenił dowody oraz uzupełnił materiał dowodowy. Sąd odwoławczy, nie wykazując na tyle poważnych braków i wad dotychczasowego postępowania, aby powodowały one konieczność powtórzenia czynności procesowych dokonanych w toku rozprawy przed Sądem I instancji, naruszył art. 437 § 2 k.p.k. Ze względu na powyższe racje, należało na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. w całości uchylić zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie i przekazać sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.

Barbara Skoczowska Tomasz Artymiuk Paweł Wiliński

WB

[a!].